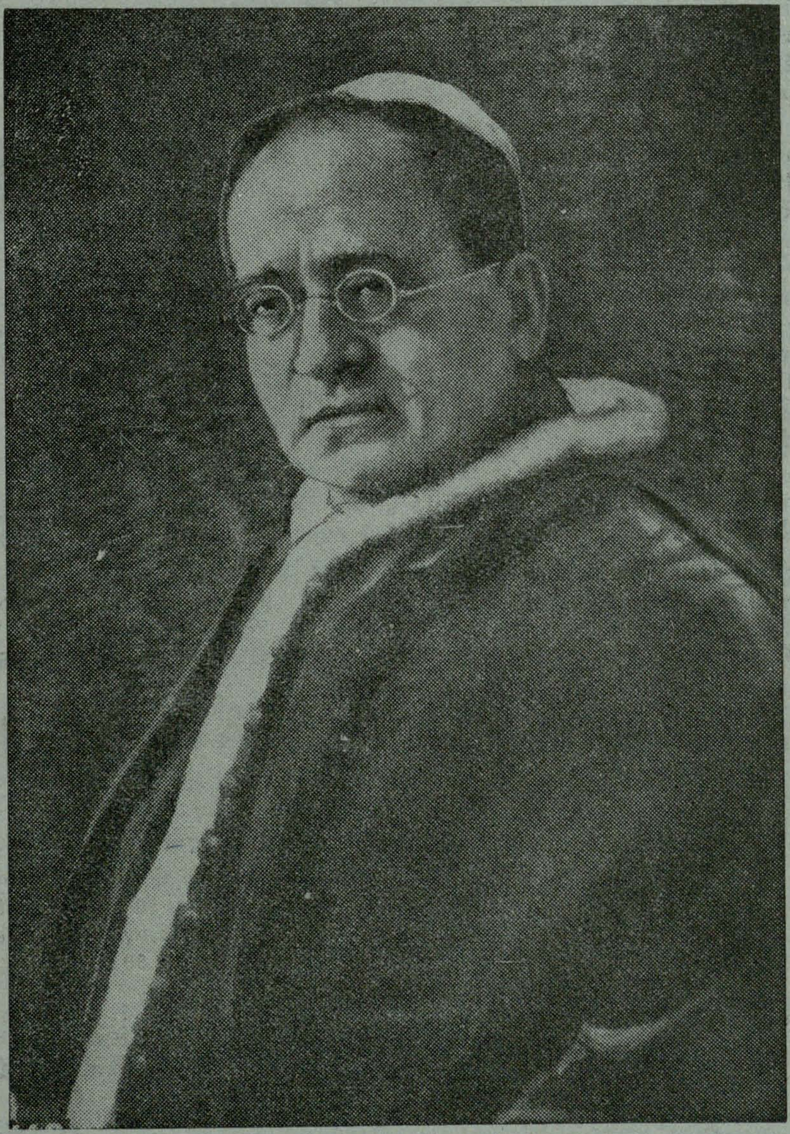
Pierasyłka apłačana ryčaltam.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

Hod VIII. Wilnia, Luty 1935 h. Nr. 2 (104).



ŚW. AJCIEC PIUS XI.
U 13-tyja ŭhodki wybaru na Apostalskuju Stalicu.

ŹMIEST № 2.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:
na hod . . 3 zał.
na paŭhodu 1.50
na 3 mies. 0,75
na 1 „ 0,25
Zahranicu 6 zał. u hod.

ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: całaja bačyna 20 zał., 1/2 bačyny 10 zał., 1/4 bačyny 5 zał., 1/8 bačyny 2.50 zł.

Asobny numar kaštuje 25 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1—2.
(Wilno, ul. Zawalna 1—2)

Redakcyja adčyniena ad 8—4.

Chryścijanskaja Dumka

BIEŁARUSKI KATALICKI ČĄSAPIS.

WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VIII.	Wilnia, Luty 1935 h.	Nr. 2 (104)

Hrozny prajaŭ.

Za hrozny prajaŭ u žyćci biełarusaŭ katalikoŭ uważajem niedachwat u ich apośnim časam kandydataŭ da duchoŭnaha stanu. Za hrozny prajaŭ hetaje źjawišča ŭważajem zatym, što kožnamu razumnamu i dobraj woli čaławieku wiedama, jakoje wialikaje značeńnie, jak dla žyćcia relihijnaha, tak i narodnaha, maje rodnaje duchawienstwa kožnaha narodu.

Woś-ža ŭ nas z hetym sprawa wyhladaje susim drenna. Biełarusaŭ katalikoŭ u Zach. Biełarusi absłužwajuć dźwie duchoŭnyja seminaryi: u Wilni i ŭ Pinsku. Praŭda, aficyjalnaj statystyki pachodžańnia i nacyjanalnaści klerykaŭ hetych seminaryjaŭ nia majem, ale ahułam jość wiedamym faktam, što bolšaść ich, asabliwa ŭ seminaryi wilenskaj, heta palaki z etnofrafičnaj Polščy. Tak jość zatym, što achwotnikaŭ biełarusaŭ u duchoŭny stan nadta mała, a takich-ža achwotnikaŭ palakoŭ duža mnoha.

Ahulny niedachwat u našaha narodu kandydataŭ u duchoŭny stan paćwiardžaje tak-ža nastupny fakt. U pałowie studzienia siol. h. ŭ Wilni adbyŭsia ahulny hadawy źjezd prefektaŭ (ksiandzoŭ wučycialoŭ relihii) z wilenskaj archidyecezii. Na źjeździe byŭ prysutny J. E. Arcybiskup-Mitrapalit, jaki mieŭ pramowu. U pramowie Arcypastyr naš miž inšym skazaŭ, što ŭ wilenskaj archidyecezii zaŭważwajecca zastrašajučy niedachop kandydataŭ jak da duchoŭnaj seminaryi, tak i da mužčynskich klaštaraŭ. U etnohrafičnaj Polščy — u Halicyi, Pamory i inš. — kazaŭ Arcypastyr — kandydataŭ hetkich jość stolki, što liška ich nie znachodzić tam sabie miesca i całymi masami pryjaždžaje ŭ naš kraj.

Što-ž hetkaha źjawišča za pryčyny? Pryčyny, čamu Boh tak mała paklikaje ŭ swoj winahradnik dziela pracy ŭ im biełaruskaj katalickaj moładzi, možna naličyć mnoha, ale my tut źwierniem uwahu na adnu, pa ludzku sudziačy — na najhałaŭniejšuju. Hetkaj pryčynaj — na naš pahlad — budzie toj fakt, što katalickaje žyćcio ŭ biełarusaŭ, zamiest apiracca na ichnych pryrodnych padstawach, apirajecca na čužych, zamiest karystacca mowaj rodnaj biełaruskaj, karystajecca mowaj čužoj polskaj. Tymčasam fakt jość faktam, što biełaruskaja nacyjalnaja świedamaść pašyrajecca i adkrywaje biełaruskaj moładzi wočy na hetaje tak nienarmalnaje źjawišča. Dla moładzi našaj, jakaja ŭžo siakuju-takuju maje aświetu, jość jasnym, što staŭšysia ksiandzom, treba polonizawać swoj zahnany narod, hetym samym kryŭdzić jaho i zamiest poŭnaj praŭdy, nieści jamu wialikuju damiešku fałšu i być z im u razjadnańni. Woś-ža moładź naša dziela hetaj pryčyny často liča dla siabie niemahčymym u hetkich warunkach wučycca na ksiandza świeckaha, abo jšci ŭ klaštar.

Dla poŭnaści treba tut tak-ža dadać i toje, što i henyja kandydaty z etnohrafičnaj Polščy, jakija chočuć być u nas ksiandzami, jany — naskolki my wiedajem — mnohija často hetaha chočuć nie kaniečna z unutrannaha pryzwańnia, a bolš z palityčnych matywaŭ: nieści polskuju aświetu i kulturu ŭ narodnyja, jak jany kažuć — „kresowyja" masy, dzie — na ich wialikaje dziwa — ludzi papolsku susim hawaryć nia ŭmiejuć.

Woś tut i jasnaj stanowicca hetaja hroźba dla katalickaha žyćcia našaha narodu: rodnaha duchawienstwa niama, abo jość niamnoha dy i toje, dziakujučy sučasnaj palitycy, ad narodu swajho adsunuta, a čužoje zblizicca da narodu ani moža, ani choča. Wychodzić tak, što pastyry iduć swajej darohaj, a narod swajej, widać, kab miž saboj nie spatykacca. Sapraŭdy hroznaja prajawa, ab jakoj napišam jašče ŭ numary nastupnym.





na niadzielu Starazapusnuju.

I.

Braty, ci-ž wy nia wiedajecie, što tyja, katoryja biahuć napierahonki, choć biahuć usie, ale adzin tolki dastaje naharodu? Tak biažycie, kab dastać. A kožny, chto imkniecca da naharody, ad usiaho ŭstrymliwajecca: tyja, kab atrymać wianiec tlenny, a my niatlenny. Dyk ja biahu: nia tak, jak na niapeŭnaje, zmahajusia nia tak, jak-by wiecier bjučy, ale pieramahaju i niawolu cieła majo, kab časam, nawučajučy druhich, sam nia staŭsia adkinutym. Bo nie chaču, kab wy, braty, nia wiedali, što baćki našy ŭsie byli pad wobłakam i ŭsie prajšli mora i ŭsie achryščany ŭ Majsieju, u wobłaku i ŭ mory, i ŭsie jeli tuju samuju duchowuju ježu i ŭsie pili toj samy napoj duchowy (a pili z duchowaj skały, što jšła za imi, skałoj-ža byŭ Chrystos), ale nia mnohich z ich spadabaŭ Boh.

(1 Kor. 9, 24—27; 10, 1—5).

II.

U heny čas, skazaŭ Jezus swaim wučniam hetuju prypowieść: padobnym jość waładarstwa niabiesnaje da haspadara, katory wyšaŭ naranicy najmać rabotnikaŭ u swoj winahradnik. A zhadziŭšysia z rabotnikami pa denaru ŭ dzień, pasłaŭ ich u swoj winahradnik. I wyšaŭšy kala hadziny treciaj, ubačyŭ druhich, što stajali biez raboty na rynku i skazaŭ im: idziecie i wy ŭ moj winahradnik i što budzie naležycca, dam wam. Jany pajšli. I ŭznoŭ wyšaŭ kala hadziny šostaj i dziewiataj i zrabiŭ taksama. I wyšaŭ kala adzinaccataj i znašoŭ inšych, što stajali i skazaŭ im: čaho wy tut staicio cely dzień biez raboty? Kažuć jamu: bo nas nichto nie naniaŭ. Kaža im: idziecie i wy ŭ moj winahradnik. A kali nastaŭ wiečar, skazaŭ haspadar winahradnika swajmu ekanomu: pakli̇č rabotnikaŭ i addaj im płatu, pačaŭšy ad apošnich až da pieršych. Dyk kali padyšli tyja, što byli pryšoŭšy kala hadziny adzinaccataj, atrymali pa denaru. A pieršyja padyšoŭšy dumali, što atrymajuć bolej, ale i jany atrymali pa denaru. A ŭziaŭšy narakali na haspadara i kazali: hetyja apošnija adnu hadzinu pracawali, a ty ich zraŭniaŭ z nami, katoryja pieranieśli ciažar

Ks. praf. dr. J. Tarasewič. 2)

Biełarusy ŭ świątle praŭdy.

I kali ŭbačyŭ čaławiek cely świet istotaŭ i Božych dziejańniaŭ naŭkoł siabie, pačaŭ z ich dziwicca, imi lubawacca, ab ich swaim rozumam sudzić...

Woś tut i pačałasia praŭda dla jaho!

Koni, bydła, awiečki, adnym słowam — usie nierazumnyja žywioły bačać, čujuć świet, ale jany z jaho nia dziwiacca, ani lubujucca im, a tolki pad kiraŭnictwam swajho źwiarynaha nachiłu wybirajuć z jaho toje, što patrebnym im jość da žyćcia i da płodžańnia swajej parody.

Świnia pad dubam, naprykład, žałudy žare, a paśla kareńnia jamu padrywaje i choć ty zakali jaje, dyk jana nia ŭciamić, što biaz duba žałudoŭ być nia moža; jana tolki wiedaje, što žałudy zdawalniajuć jaje brucha.

Brucham i, u peŭnyja peryjody, płoćciu kirujucca i žywuć usie žywioły.

Padziŭlać-ža ład świetu, zachopliwacca jahonaj pryhožaściaj, šukać jahonaha Twarca, chadzić ściežkami, wiadučymi da Praŭdy, jany nia mohuć, bo nia mohuć adarwacca ad taho, što jość karysnym tolki dla ich brucha i płoci. Hety fakt świedčyć nam ab tym, što žywioły nia mohuć uzniacca na kryllach ducha panad materyju i sudzić ab adnej rečy ŭ adnosinach da druhoj, nia mohuć zwiazać wyniku z pryčynaj, jak i taja świnia nia moža nijak uciamić, što žałudy rastuć na dubie.

Dyk zhetul nam jasna, što žywioły rozumu — taje duchoŭnaj mahutnaści, — nia majuć; dzieła hetaha i praŭdy asiahnuć jany nia mohuć.

Dalej, zhetul jasna nam tak-ža, što krynicaj i sialibaj praŭdy jość Rozum Božy — heta Krynica Praŭdy, z jakoj kožnaja praŭda wypływaje; rozum-ža ludzki—heta sialiba stworanaj praŭdy.

Padumaŭšy wo hetak ab praŭdzie, ciapier nam treba ŭdumacca ŭ praŭdu.

Padumać ab čym i ŭdumacca ŭ što — nia jość adno i toje samaje. Pieršaje — znača tolki krychu zatrymacca dumkaj nad jakoj-niebudź rečaj, abo asobaj; druhoje ž — praniknuć dumkami reč, abo asobu.

Časta pranikajem my dumkami byty, jakich dakładnaha akreśleńnia my nia znajemo. Choć-by uziać, naprykład, našu baćkaŭščynu Biełaruś!

Chto-ž iz nas patrapić jaje naležna akreślić — mo' historyk, hieohraf, etnoloh, litarat, paet, filozaf, patryjot? Niwodzin!

dnia i śpieku. A jon, adkazwajučy adnamu z ich, skazaŭ: druža, ja nie rablu tabie kryŭdy, ci-ž nie za denar sa mnoj ty zhadziŭsia? Waźmi, što twajo i idzi, a ja chaču i hetamu apošniamu dać jak i tabie. Ci-ž nie mahu ja zrobić taho, što chaču? Ciž złosnym jość woka twajo, što ja dobry? Tak apošnija buduć pieršymi, a pieršyja apošnimi. Bo mnoha jość paklikanych, ale mała wybranych.
(*Mat. 20, 1—16*).

III.

Sianiešniaja Ewanelija, jak bačym, pawučaje nas ab značeńni pracy jak u winahradniku dušy našaj, tak i ŭ hramadzianstwie.

1. Praca — heta pakuta za hrech pierwarodny prabaćkoŭ našych, a tak-ža i našyja hrachi asabistyja. Znača, praca źbližaje nas da Boha.

2. Praca — heta dla nas honar, bo pracu prykładam swaim uświaciŭ Jezus Chrystus. Praca — heta dla nas honar i zatym, što praz jaje čaławiek robicca supracoŭnikam Božym. Boh daje sonca, rasu, doždž, ziarnio, a čaławiek abrablaje ziamlu, čyścić i ścieraže ziarnio. Boh daje čaławieku rozum, wolu, pamiać, čas i zdaroŭje, a čaławiek hetyja dary raźwiwaje i daskanalić.

3. Praca — heta warunak našaha ščaścia, jak wiečnaha, tak i dačasnaha. Jana palapšaje nas, daskanalić naš charaktar i hetym dapamahaje nam u našych znosinach z Boham i jana spryjaje našamu zdaroŭju, dastaŭlaje nam radaść z žyćcia i dabrabyt nam prynosić.

4. Praca ŭrešcie — heta taja siła, jakaja pakryŭdžanym daje sprawiadliwaść i wolnaść. I biełaruskamu narodu, pakryŭdžanamu silnymi hetaha świetu, česnaja i wytrywałaja praca, złučanaja z malitwaj da Boha, dapamoža stać na darohu woli, ščaścia i doli.

Ks. Ad. St.

ŚWIATYJA

Žywučy siarod many świetu hetaha, pryhladajučysia roznym prajawam egoizmu, samalubstwa ludzkoha, wieryć prosta nia chočacca, kab mahli być miž harotnymi dziaćmi Adama dušy hetak čystyja ŭ swajej lubowi da Boha i bližniaha, jakich my tut nazywajem światymi. Najwyšej padumać chto moh-by, što światašć heta chiba-ž niejkaja redkaja asabliwašć takich duš tolki, katoryja z pryrody abdarawanyja hłybiejšaj udumčywaściu i zdolnaściu pranikańnia tajomnaha žyćcia duchoŭnaha. I jak daremnaja natuha być artystam, paetam, chto da hetaha pryrodnaj zdolnaści nia maje, tak, widać, nia kožnamu dastupna i światašć.

Woś-ža nie! Što inšaje sa zdolnaściu pryrodnaj, a zusim što druhoje sa światašciu. Światašć prystupna kožnamu čaławieku, bo Boh usich lubić i ŭsim zbaŭleńnia žadaje. Zaleža tolki ad wolnaj woli čaławieka, jak tuju

---

Každy z ich budzie akreśliwać jaje paswojemu i budzie dobra, kali iz Biełarusi nia zrobić Rasiei, abo Polšcy, abo inšaha čužoha kraju; akreślić adnak jaje ŭłasnuju sutnašć nia zmoža; tak jak i dzicia nie patrapić akreślić sutnašci swajej rodnaj matki: jano tolki hawora, što jana najlepšaja. Dyk i my dzieci Biełarusi haworymo, što jana najlepšaja...

Ale jak ciažkim mnohapakutnym žyćciom jana žyła ŭ praciahu doŭhich wiakoŭ, skolki trudoŭ pieranasiła, ździekaŭ ciarpieła, krywi praliwała, kab žyćcio narodnaje iz wieku ŭ wiek pieradawać — jaho pierachoŭwać, adnym słowam, kab być nam sapraŭdnaj matkaj Biełarusiaj — hetaha my ŭciamić jašče nia možam, bo my jašče niedarosłyja, biazsilnyja dzieci, inakš—naša maci Biełaruś lepšaj dolaj ciapier ciešyłasia-b, bo kožny biełarus nie žaleŭby pracy, trudoŭ, nieba aŭsia-b worahaŭ, praliwaŭby kroŭ za narodnuju jaje dušu.

Choć u poŭnaści my jašče nie paznajom, što Biełaruś značyć dla nas, dumkaju adnak my ŭ jaje pranikajem, udumywajemsia, asabliwa, kali dola razłučyć nas z jeju i zaniasie na daƚokuju čužynu, tudy dzie na't swajho rodnaha słowa nie pačuješ, brata biełarusa nia ŭbačyš.

Dyk pranikajmo što-raz bolej našymi dumkami sutnašć našaj maci Biełarusi! Hetak z časam patrapim jaje ŭciamić, akreślić, a tady-ž i ŭšanawać jaje narodnuju dušu.

Adnosna praŭdy my taksama dzieci: akreślić jaje nie patrapim, ale wiedajem, što jana jość rečaj duža dobraj. Dziela hetaha i narakajemo' časta, što byccam praŭda prapała, by ŭ wadu ŭpała...

Dyk daj ŭdumacca krychu šyrej u praŭdu, pakul u ramki niejkaha akreśleńnia my jaje nia ŭstawim!

Što takoje praŭda? Prad Piłatam stajaŭ, Boh-Čaławiek, krynica — sialiba praŭdy. I Piłat zamiest prywitać henu praŭdu i sužyćcia z joju dla swajho dabra, ščaścia, adkinuŭ jaje na ździeki, na muki, na śmierć... choć praŭda ŭmiarci nia moža.

Adnak i hordy Piłat krychu cikawiŭsia praŭdaj. Słowa ab praŭdzie kranuła jaho silna, nia moh jon tolki ŭciamić taho, što praŭda, budučy Waładarkaj świetu, jak Sam Chrystus hawaryŭ jamu, abjaŭlajecca ŭ takim pakornym stanie, u jakim Boh-Čaławiek znachodziŭsia tady. Dyk dziela swajej rymskaj hordaści, Piłat z naśmieškaj tolki burknuŭ: što-ž jość praŭda?!

luboŭ Božuju pryniać, jaje zachawać i jak jeju ažywić celuju istotu swaju. A ci heta mahčyma ŭ šerym našym žyćci štodziennym — niachaj za nas adkaža św. Aŭhustyn: „Mahli tyja i henyja, čamu nia možaš i ty, Aŭhustynie?" — pytaje imienna siabie toj, što z lohkadumnaha, nawat hrešnaha čaławieka, staŭsia paśla wialikim światym u Kaściele Božym.

Kab nie chadzić u pociemkach, atkryjem knihu historyi. Jak bačym, światych znamianuje tam adna reč: nie talenty, nia dziejnaść hramadzkaja, a samaachwiarnaść, addanaść Bohu. Jany, byccam tyja świečki, zapalenyja ahniom lubowi Božaj, zharali dajučy kruhom siabie sanoj žyćcia swajho świateło i ciapło nadpryrodnaje. U radach świątych widzim ludziej roznaha wieku, roznaha stanu: jość maładyja i staryja, bahatyja i biednyja, wučonyja i prościeńkija. I taja-ž historyja świedčyć, što jany, świątyja, biazupynna ŭ kožnym časie źjaŭlalisia na pawierchni žyćcia chryścijanskaha. Kładzie Kaścioł uściaž i siańnia na wačoch našych piačać świataści, niby patent aficyjalny na žyćcio tych, što ščaśliwa z Boham pierapłyli akijan dačasnaści swajej i z Im-ža złučylisia nawieki.

Cikawa było-b praśledzić, z jakoj aściarožnaściu, z jakoj dalikatnaściu ŭłady duchoŭnyja hetakimi sprawami zajmajucca. Pamyłkowaść tut wykliučajecca absalutna, bo Kaścioł, upisywajučy aficyjalna ŭ kataloh świątych zasłužonuju asobu, zawiaršaje praces (zwany kanonizacyjnym) pawahaj swajej nieabmylnaj. Hetakich jaŭnych świątych ličym kala 5 tysiačaŭ, ale skolki-ž jość i takich, katorych sława akažacca tolki ŭ niebie!

U žyćci-apisańni świątych šukajem nia stolki asnowaŭ žyćcia relihijnaha, bo hetym zajmajecca specyjalnaja nawuka — teolohija, skolki chočam bačyć žywyja prajawy zhodnaha sužyćcia wolnaj woli čaławieka z łaskaj Božaj, tut spadziajomsia znajści prykłady, znajści apracawanyja, hatowyja mastackija abrazki najbolš wysokich, jak kažam, prajawaŭ žyćcia ludzkoha, tych prajawaŭ, u katorych wyjaŭlajucca nia tolki pryrodnyja zdolnaści čaławieka, choć mohuć jany być sami pa sabie i wielmi wartaściowyja, ale katorych natchnieńniem i siłaj žyćciowaj jość sama dabrata, łaska, luboŭ Serca Božaha.

Być świątym, heta najbolš cikawaja, najbolš ważnaja, wysokaja rola, jakuju čaławiek naahuł adyhrać u swaim dačasnym žyćci moža i pawinien. Praz świataść čaławiek wypaŭniaje prahramu žyćcia swajho, tuju prahramu, katoraja ŭ asnaŭnych linijach jość nam usim supolnaj. A znača, u razważańni žyćcia świątych znachodzim swajo asabistaje zacikaŭleńnie; tut-bo my bačym siabie samych, swajo žyćcio, bačym u świątych jakraz toje, što sami abawiazkawa spoŭnić, pierażyć majemo. Świątyja źjaŭlajucca našymi nastaŭnikami, wučycielami; bolš prykładam, jak sławami spabudžajuć nas, zaachwočwajuć iści swaimi śladami pa darozie žyćciowaj i asiahnuć urešcie ŭ łučnaści z Boham swajo wysokaje praznačeńnie. Praŭda, možna tuju prahramu i samym wypaŭnić, nie kaniečna pryhladajučyś žyćciu świątych, bo majem pakaźnik dobry ŭ hołasie sumleńnia, u nawucy Chrystowaj, tym bolš što jaje ŭ najčyściejšym tonie padaje nam Kaścioł Božy, adnak nia mienš pryznać treba i to-

---

Čaławiek, stworany dla praŭdy — rozum jahony najwyšejšaja, najlepšaja čaścina jaho istoty jość dowadam taho, čaławiek, wypuščany z ruk Božych, kab paznaŭ praŭdu, — nia moža nie cikawicca praŭdaj: biez jaje jamu žyćcio nia ŭzmohu...

Ad pieršaha našaha baćki Adama i až da našych časaŭ čaławiek cikawiŭsia praŭdaj, žyŭ jeju, abo adkidaŭ jaje, dy znoŭ šukaŭ...

Tak budzie da kanca čaławiectwa, kali adna čaść jaje budzie ahornuta świątłom praŭdy, druhaja-ž pakryta ciemraj fałšu.

Našy pieršyja baćki Adam i Ewa, stworany ŭ stanie łaski świątoj, mieli ŭ dušach swaich poŭnaść Praŭdy, dzieła jakoj im było lohkana't horšuju čaścinu swajej istoty, čaścinu matarjalnuju, trymać u padparadkawańni świątłu swajho rozumu, zahadam swajej woli, a rozum i wolu trymać u ścisłaj suwiazi z Krynicaj Praŭdy, skul im ščaście, dabro płyli biazupynna. Taki adnak paradak źniščyli jany praz swaju niepasłuchmianaść zahadam Božym. Ad taho času čaławiek pawinien byŭ wiaści biazupynnuju i zaŭziatuju baraćbu suproć samoha siabie, kali chacieŭ astacca na praŭdziwym šlachu ŭ adnosinach da praŭdy. U baraćbie henaj čaławiek usio bolš i bolš słabieŭ, bo jaho cieła ŭsio bolej brała wierch nad jahonym ducham, čym dalej heny apošni addalaŭsia ad taho času ludzkoha bytu, kali jon i pryrodaj i łaskaj świątoj byŭ źwiazany z Krynicaj Praŭdy.

Urešcie apynułaś čaławiectwa ŭ takim stanie swajho bytu, dzie za krynicu praŭdy ŭważała rečy nierazumnyja, nižšyja ad siabie: chwaliła fałšywych bahoŭ, zroblenych swaimi rukami.

Ale ŭsio-ž taki čaławiek z praŭdaj nie chacieŭ razwodu brać. Kali adwiarnuŭsia ad istotnaj praŭdy, dyk na jaje miesca pastawiŭ niešta druhoje, što jon i ličyŭ za praŭdu.

Ci-ž jość dziciaci ŭ zmohu adchilicca, adkinucca ad swajej maci?! Kali siłkom adarwieš jaho ad jaje i addasi ŭ ruki inšaj žančyny, jano budzie płakać, kryčać, na'tježy da wusnaŭ nia budzie brać, a budzie praciahwać ruki, byccam starajučysia ŭchwacić, abniać cień taje, z jakoj jano źwiazana krywioju, ciełam, ducham. I tolki z časam pryzabudzie krychu ab rodnaj matcy i pačnie ŭważać čužuju kabietu za swaju matku.

Niešta padobnaje dziejecca z čaławiekam u adnosinach da Praŭdy.

je, što dobry prykład jość mahutnym dziejnikam na rozum i wolu čaławieka, što pakazać nahladna, praktyčna časta nam bolš pamahaje, jak najlepšyja nawat wyjaśnieńni słoŭnyja. Što było-b, kab Chrystus nam tolki ŭstawy, nawuki swaje pakinuŭ, kab my nia widzieli na bačynach Ewanelii žyćcia Jaho? Ništo-bo tak silna nie adbiwajecca ŭ dušy našaj, jak samaachwiara Syna Božaha na Kalwaryi, ab čym Jon i sam kaža, što imienna z kryža paciahnie ŭsich da siabie.

Światyja Benedykty, Franciški zharnuli kala siabie stolki siabraŭ addanych, a čym: ci słowam, adnej nawukaj? Nie, pieradusim prykładam swaim. Najlepšyja dokazy razumowyja mała pamahli-b Napoleonam, kab jany ŭ krytyčnych chwilinach sami nia kidalisia pieršymi ŭ boj. Za imi ŭžo išli achwotna druhija.

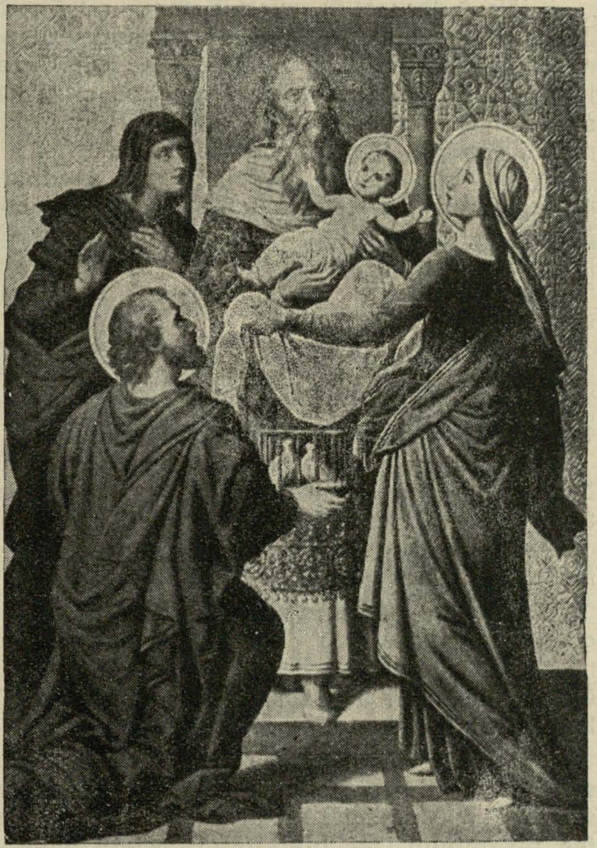
Słowam, u žyćci światych daŭ nam Boh wialikuju padmohu da wypaŭnieńnia prahramy žyćcia chryścijanskaja. Jany nas wučać, zaachwočwajuć, spabudžajuć siły našyja, uliwajuć u serca adwahu samaachwiarna zmahacca z pieraškodami, ścierahčy zdabytyja pazycyi i ich naležna ŭzmacowywać u wiernaj słužbie Božaj.

Ciapier słoŭ paru što da sposabu naśledawańnia światych. Jany išli ŭ klaštary, jany wyrakalisia świetu, doŭha malilisia, paścili, bičawalisia, mieli swaje roznyja padrabiaznyja nabožnaści, — dyk ci-ž maju rabić heta i ja, padumaje niechta?

Pierš-na pierš admiecim, što nia ŭsio, što tut skazana, u roŭnaj miery tasujecca da kožnaha światoha. Jak nie adnolkawyja charaktary ludzkija i warunki i abstawiny žyćciowyja, hetak roznyja bywajuć i sposaby zdabywańnia sabie świataści. A druhoje, treba-ž pomnić, što światyja heta ludzi wialikaj idei; što-ž dziŭnaha, kali joj u achwiaru składali niaraz sapraŭdy bahaty wykup koštam daraŭ pryrodnych žyćcia dačasnaha? Abo-ž nia wiedajem, što ściežki naahuł wialikich ludziej nia kwietkami, a cierniami wysłany? Hlanuć tolki na tyja wočy biazsonnyja nad pracaj, na roznyja ciarpieńni, paniženńie, na adračeńnie časta i ščaścia nawat siamiejnaha, a ŭsio dziela dabra i sławy čaławieka, usio dziela idei, jakuju palubili.

Światyja heta nie jakijaś tam fantasty čudačnyja; jany wiedali, čaho im treba było, swajo pałažeńnie dobra aceniwali zaŭsiody. Razumieli jany, što stacca światym heta znača wyračysia siabie dla Boha, što inakš niemahčyma być hodnymi taho Chrystusa, katory na kryžy addaŭsia cełу dušy ludzkoj. U ranach tady Ukryžawanaha schawać treba ŭsio pryrodnaje swajo: i rozum i wolu i serca i ŭsie zmysły swaje. A kali natura ŭporystaja ŭ niečymś buntujecca, praciwicca, tady što-ž na to je światyja? Jany siłaj jaje na kryž ciahnuli, tasujučy padčas i wostryja sposaby. Tak, ale što-ž tut, pytajem, nienarmalnaha? Praŭda, srodki adnaho mohuć być nia zusim adpawiednymi druhomu, ale ŭ światych jakraz usio padychodzić kožnamu ŭ mieru.

Na Hramnicy.



Hod pa hodzie prychodziać da nas i adchodziać čaroŭnyja Hramnicy.

Hramnicaj mnohija biełarusy abaranilisia ad buraŭ i hromu i ŭsialakaj inšaj biady, a mno-

---

Naskolki światyja byli ludźmi narmalnymi, świedčyć i toje, što ŭ roznych abstawinach žyćciowych umieli znajści ŭ sabie stolki razumnaha taktu, što i najlepšaja dyplomacyja świeckaja hetaha nie dakaža. Światy — heta čaławiek hłyboka razwažny.

Zusim naturalna, kab my čytajučy historyju światych, umieli padabrać sabie jakraz takuju postać, katoraja była-b bolš swojskaja nam pa charaktary, bolš zbližana žyćciom swaim da našaha stanowišča, tady zdabudziem sapraŭdy ščyraha, wiernaha, mahutnaha pryjaciela, z katorym u łučnaści duchowaj lohka i biaśpiečna imknucca budziem na wyšyniu ideału świataści chryścijanskaj.

Historyja, kažuć, heta nastaŭnica, wučycielka narodaŭ. Šmat dobraha nawučyła tak-ža i historyja paasobnych duš wialikich. Tym bolš da hetaha maje prawa historyja razwoju dušy chryścijanskaj, tym bolš jana jość hodnaj razwažańnia našaha.

Bracie miły! „Biary i čytaj!" A Duch Božy cichim natchnieńniem niachaj raspalaje žar u sercy twaim, kab moh ty idučy ściežkaj wialikich światych ludziej pawialičyć saboj rady tych, što ŭ łučnaści z Boham piajuć Jamu wiečnuju Hosannu. *Dr. J. R.*

hija, uziaŭšy hramnicu ŭ swaje ruki, pierajšli na druhi świet...

Išła ŭ Jeruzalim świataja siamja. Byŭ tady Jezus maładzieńkim. Ad naradžeńnia Jamu minuła tolki sorak dzion. Biednyja byli Jozef i Maryja, što niaśli Jezusa. Achwiara ich u kaściele była tolki hałubkoŭ dwoje. Adnak, jak mahli, spoŭnili jany zakon Majsiejaŭ.

My biełarusy, hledziačy na biednatu światoj siamji, wučymsia taho, što i naša siła ŭ zakonie Božym, kali my ŭ zhodzie, supolnymi siłami idziom i wypaŭniajem Božy zakon. Daroha da ščaścia našaha narodu — jakraz wiadzie praz zakon hety...

Była staraja światynia ŭ Jeruzolimie i doŭha, doŭha jana čakała na Jezusa. Biazustanku palilisia tam kadziły, składalisia rožnyja achwiary, pačarzie słužyli tam Bohu światary.

Woś u hety čas, kali Jezusa prynosili ŭ kaścioł, tam čakaŭ na Jaho stareńki światar Symeon. Hety čaławiek mieŭ ad Boha ćwiorduju nadzieju, što jon nie pamreć, pakul nie pabača Mesyjaša.

Čas hety naraście nastaŭ. Woś biare jon ciapier na swaje ruki Božaje Dzicia, radasna na Jaho ŭzirajecca i Bohu kaža, što jamu ŭžo ŭmirać možna, bo jahonyja wočy ahladali zbaŭleńnie ŭsiaho świetu.

Dalej, trymajučy na rukach swaich Jezusa, Symeon dawaŭ usim ludziam wialikija praściarohi, a ŭ praściarohach swaich hety światar, nia minuŭ i nas biełarusaŭ. Światy Symeon prarakawaŭ, što Jezus dla adnych ludziej budzie zbaŭleńniem, a dla druhich zahubaj. Tyja, što iduć pad ściach Chrystowy i astajucca ŭ łučnaści z Chrystom i Chrystu ŭwieś čas słužać, tyja buduć zbaŭleny, a tyja, što ad Chrysta ŭciakajuć i Jamu słužyć nia chočać, tyja, što hornucca pad ściah złoha ducha i jamu słužać, tych pakaraje Chrystus piekłam.

Chrystus — heta na ŭwieś świet wiečnaje świato. Chrystus — heta hława ŭsich ludziej na świecie i aniołaŭ nawat u niebie. Chrystus — heta krynica ŭsialakaha dabra i praŭdy i ŭsialakaj łaski. Woś ža ŭsim nam biełarusam i treba šukać dla siabie aporyšča tolki ŭ Chrystusie.

Chto-ž ciapier nia bača taho, što tam u kaściele Jeruzalimskim była nadta pryhožaja scena, kali małoha Jezusa achwiaroŭwali baćki Jaho ŭ światyni?

Spatkalisia tam z saboj dwa žyćci — nowaje i staroje. Stary byŭ heny kaścioł Jeruzalimski, stary heny światar Symeon. Tolki Adzin Chrystus maładym tam byŭ. Maładym byŭ Chrystus, maładym Jon jość i maładym Jon zaŭsiody astaniecca. Swajej maładaściaj Chrystus kasuje ŭsio staroje na świecie.

A što ž my biełarusy ab hetym usim na Hramnicy ciapier skažam? Było i ŭ nas mnoha čaho staroha i niepatrebnaha, i ciomnaha, i škodnaha, ale pryšli hetyja našy Hramnicy i jany nam zaświacili i my ŭspomnili na wiečnaje świato Chrystowaje i na niaźmiennuju maładaść našaha Zbaŭcy. Da Chrystusa nam padyści, jak najbližej treba — heta naš siańnia pieršy biełaruski abawiazak. A jak my heta zrobim, tady kruhom nas usia ciamnata razwiejecca, zhinie ŭsio staroje naša, a našy wiečnyja škodniki, byccam tyja matylki načnyja, ad świata Chrystowaha pryślepnuć i ad nas daloka adyduć, a dla biełaruskaha narodu pačniecca žyćcio nowaje, žyćcio pawodle praŭdy Božaj.

Ks. W. Š.

D. Aniśko. 2)

Da biełaruskaha narodu.

II.

Čujučy patrebu swajho nacyjanalnaha samapaznańnia, Ty, Narodzie Biełaruski, pačynaješ pamału prabudžacca, paznawać sam siabie, adbywajecca nacyjanalnaje Twajo adradžeńnie. Nacyjanalnaje adradžeńnie heta jość jak-by ustup leńniem da ŭsiestaronnaha biełaruskaha adradžeńnia, katoraje taksama ŭžo raspačałosia.

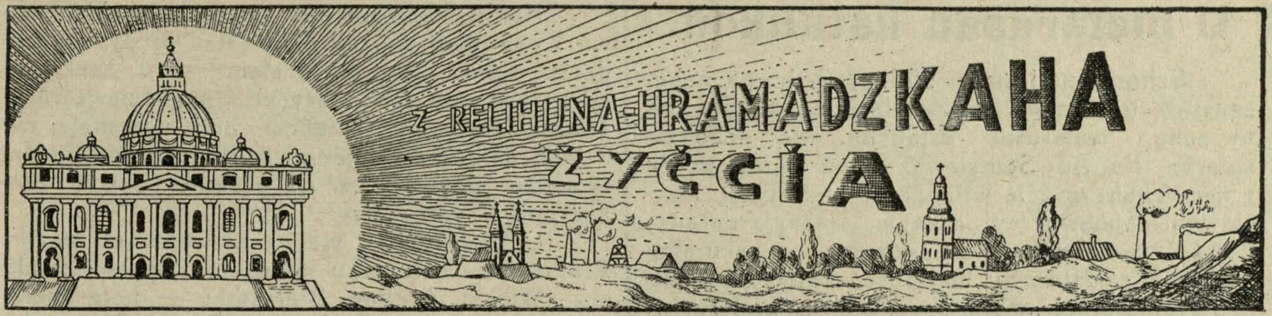
Biełaruskaje adradžeńnie jość sprawa dobraja sama z siabie. Jak kožny myślačy čaławiek pryznaje patrebu aświety, tak kožny musić pryznać patrebu biełaruskaha adradžeńnia.

Sprawa biełaruskaha adradžańnia maje na mecie toje, kab dapamahčy swajmu narodu ablahčyć swaju dolu, kab hety narod moh krychu ludčej žyć na świecie; nie haworačy ab mecie, kab padniać Biełarusa, jak čaławieka, na stupień jaho čaławiečaj wartaści.

Zrabić dobra adnamu čaławieku i to ŭžo mnoha značyć, a tut jdzie ab dabro celaha narodu, ab dabro miljonaŭ ludziej. Dzieła hetaha kožny čaławiek dobraj woli, a pieradusim kožny syn biełaruskaha narodu pawinien hetaj sprawie spahadać, a kali moža, to i pamahčy. Widzieć narod u patrebie i nie pamahčy jamu — heta nawat budzie niazhodna z ducham chryścijanskaj miłasernaści.

Sprawa biełaruskaha adradžeńnia jość sprawaj celaha narodu i chacia sialanstwa ŭ nas stanowić najwialikšy procent, ale ŭ Narodzie jość jašče i druhija stany i ŭsie hetyja stany pawinny pryniać udzieł u biełaruskim ruchu dla ahulnaha dabra celaha narodu. U adradženskim ruchu biełaruskim pawinny pracawać, jak sialanin, tak i rabotnik; jak kupiec, tak pramysłowiec; jak čaławiek świecki, tak i duchoŭny. Treba nam tut wyścierahacca taho, kab nie zamykacca ŭ niejkaj klasowaści, ale treba zhody i jednaści ŭsich stanaŭ dla karyści ahulnaj ŭsiaho narodu.

Tak! A pieradusim treba nacyjanalnaha ŭświedamleńnia narodu; treba, kab uwieś narod



Katalickaja štodziennaja hazeta paūstała ū Hišpanii dla rabotnikaū pad nazowam „Praca". Jak bačym, katalictwa ū Hišpanii, paśla wialikich pierażytych biedaū, sapraūdy adradžajecca i pamysna raźwiwajecca dalej.

Uzrost relihijnaści ū SSSR. Sawieckija hazety, asabliwa „Prawda", duža niepakojacca, što ū SSSR, nia hledziačy na pratesty, siam-tam uzrastaje ū narodzie relihijnaść. Bywajuć wypadki, što ludzi jaūna pryznąjucca da relihii, źbirajuć achwiary na ūtrymańnie duchawienstwa i žywuć pachryścijansku.

Azijackija studenty ū św. Ajca. U studni miesiacy sioł. h. św. Ajciec pryniaū na aūdyjencyi delehacyju azijackich studentaū, katorych pradstawiū ks. J. Ćeng, prafesar kitajskaj litaratury. U delehacyi byli: kitajcy, anamity, hindusy, persy i inš. Św. Ajciec prymaū ich duża sardečna i miž inšym skazaū, što prysutnaść studentaū Azii pazwalaje jamu adčuć paūsiudnaść jahonaha ajcoūstwa.

Lawal u św. Ajca. Francuski ministr spr. zahraničnych, budučy ū minułym miesiacy ū Rymie, adwiedaū tak-ža, razam z dačkoj swajej, św. Ajca. Audyjencyja trywała blizka hadzinu; abhaworany duža ważnyja sprawy. Heta jość znak, što Francyja, hadoū tamu 60, sarwaūšy znosiny z Apost. Stalicaj, nawiazwaje ich uznoū.

Wialiki film ab św. Ziamli. Padčas Kalad u Betlejemie začali nakručwać wialiki film ab św. Ziamli. Plan filmu zrabiū dr. A. Mombeli, karespandent katalickaj presy ū Jeruzalimie. Film budzie pradstaūlać nia tolki światyja miascy i nabaženstwy roznych abradaū, ale tak-ža roznyja krajewidy Palestyny.

Pryznańnie światym T. More'a. Anhlik More žyū u XVI st. Byū heta čaławiek wučony, wydatny praūnik i kancler u Karala Henryka VIII. Miž inšym napisaū jon knižku „Utopija" ab kamunizmie. Adznačaūsia wialikaj świataściaj žyćcia i apostalskaj adwahaj. Henryk padparadkawaū Kaścioł palitycy i ū žyćci swaim nie ahladaūsia na Božyja prawy. More ūpaminaū jaho. Henryk urešcie addaū More pad sud, a sud, spaūniajučy karaleūskuju wolu, prysudziū jaho na karu śmierci. U lipni miesiacy 1525 — roūna 400 hadoū tamu — More byū ściaty. Jašče Lawon XIII u 1886 h. zaličyū hetaha wialikaha čaławieka ū lik bahasłaūlenych, a sioleta budzie jon pryznany światym.

Adznačeńnie prezydenta Arhientyny. Św. Ajciec prezydenta Arhientyny jenerała Justo adznačyū orderam Chrystusa. Order hety, ustanoūleny papiežam Janam XXII u 1319 hodzie, jość najwyšejšym i najstarejšym papieskim adznačeńniem.

Pawarot da Katalictwa. Hazety pišuć, što ū kancy minułaha hodu 17 anhlikanskich duchoūnych nawiarnułasia da Katalickaha Kaścioła.

Chryścijanskija padstawy konstytucyi Brazylii. Brazylijski parlament pryniaū niadaūna nowuju konstytucyju; jana šmat u čym apirajecca na papieskich hramadzkich encyklikach.

U Meksycy prašled relihii idzie dalej i što-raz dzičejšyja prymaje formy. U wabaronie meksykanskich katalikoū wystupili z pratestam kataliki Anhlii i Złuč. St. Ameryki.

---

urešcie zrazumieū toje, čaho ū žyćci hetaha narodu nie chapała: h. zn. nacyjanalnaj, ci inačaj skazać — narodnaj świedamaści.

Ale jašče mała taho, kab paznać siabie — treba jašče ūsio swajo biełaruskaje, usio, što jość dobraje, lubić i šanawać.

Tak, bo tolki na swajoj narodnaj świedamaści možna zbudawać swaju ūłasnuju kulturu! A heta patrebna, jak da taho, kab dajści da lepšaha dabrabytu matarjalnaha, tak i da bolšaha paznańnia Boha — hetaj Adwiečnaj Praūdy; da lepšaha paznańnia relihii; paznańnia daroh, što wiaduć da asiahnieńnia zbaūleńnia wiečnaha. Adnym słowam —narodnaja świedamaść, narodnaja kultura patrebna nam da lahčejšaha asiahnieńnia ščaścia, jak dačasnaha, tak i wiečnaha. Biez nacyjanalnaj świedamaści, biez swaje ūłasnaj kultury, ci wiarniej budzie skazać — kultury padawanaj narodu ū jaho narodnaj formie, narod, jak taki, nia dojdzie ni dačoha. Z ludźmi asobnymi mohuć być wyniatki, ale nia z całym, asobnym, žywym narodam. A imkneńnie da wyšej padadzianych metaū, praca ū hetym kirunku i nazywajecca biełaruskim adradžeńniem, katoraja zapawiadaje Tabie, Narodzie Biełaruski, zarnicu lepšych dzion!

U biełarusaŭ katalikoŭ.

Schod katalikoŭ. 20.I. sioł. h., pa nabaženstwie ŭ kaściele św. Mikałaja, adbyŭsia ahulny schod biełarusaŭ katalikoŭ. Na schodzie śpiarša Ks. Ad. Stankiewič zdaŭ sprawazdaču z katalickaha žyćcia wilenskich biełarusaŭ, a paśla byli abhaworany roznyja ważnyja sprawy. Miž inšym na schodzie pastanoŭlena akuratna prawieści rejestracyju biełarusaŭ katalikoŭ u Wilni i rychtawacca da arhanizawańnia biełaruskaj katalickaj parafii ŭ Wilni. Urešcie wybrany Kaściełny Kamitet, staršynioj jakoha inž. L. Dubiejkaŭski, a siabrami: Ks. Ad. Stankiewič, J. Čantaryččynka, I. Budźčanka i M. Piaciukiewič.

Ks. A. Cikota, Jenerał Maryjanaŭ, budučy dzieła roznych zakonnych spraŭ u Litwie i Łatwii, 21.I sioł. h. adwiedaŭ tak-ža Druju i Wilniu, paśla čaho ŭznoŭ wiarnuŭsia ŭ Rym, dzie stała prabywaje.

Ahulny Schod siabroŭ T wa „Biełaruskaje Katalickaje Wydawiectwa" adbyŭsia 4.II. Na Schodzie Ks. Ad. Stankiewič, jak staršynia T wa, zdaŭ sprawazdaču z dziejnaści T-wa. Z sprawazdačy było widać, što T-wa wydawieckuju swaju pracu raźwiwaje dawoli pamysna i što ŭsich siabroŭ užo naličaje sotniu.

Wybary nowaha ŭradu dali hetkija wyniki: staršynioj — Ks. Ad. Stankiewič, zastupnikam staršyni — inž. L. Dubiejkaŭski, skarbnikam — Ks. dr. St. Hlakoŭski, sakretarom — J. Čantaryččynka i wolnym siabram — Ks. W. Hadleŭski.

Miž roznymi inšymi sprawami schod daručyŭ uradu parupicca ab wydańni na nastupny hod kalendara dla biełarusaŭ katalikoŭ.

LISTY Z WIOSKI.

KATALICKI DOM.

Biełastok. Uwieś Biełastok čakaŭ I. E arcybiskupa 23.I.35. J. E. adnak nia pryjechaŭ i katalicki dom świaciŭ dziekan ks. kan. A. Chadyka. Byŭ prysutny wajawoda z usimi swaimi ŭradaŭcami. Pa ceremonjach i pramowach artysty teatru „Reduta" z Waršawy adyhrali na scenie kamedyju: „Teorya Einštejna."

Naš katalicki Biełastok bywaje dawoli adstałym Jon idzieć časam z-zadu ad inšych parachwijaŭ u našym krai. Woś choćby hety katalicki ŭ nas dom. Užo daŭno na jaho byŭ čas, a my ŭsio čakali dy razważali ci budawać jaho cj nie? Pa druhich parachwijach hetakija damy ŭžo stajać daŭna i ich świaciŭ sam Arcybiskup.

Hety nam dom u Biełastoku hrašej i fatyhi kaštuje mnoha, ale štož paradziš, za toje dom ważny!

Usirojeny jon pa nowaj modzie. Z centralnym ahrawańniem, z najnawiejšaj wentylacyjaj i dobra wymalawany ŭ siaredzinie.

Naš dziekan nia raz paciarabiŭ sabie haławu i padumaŭ daŭžej, skul uziać hrošy na budoŭlu. Adnak, to tam, to siam: to ŭ banku, to ad prywatnych asob pazyčyli i skončyłasia ŭsio dobra. Biełastok katalicki dom užo maje; my z jaho ŭsie karystajem. Kino i pradstaŭleńni tam užo adbywajucca. Na pačatak puścili film abaronu Čenstachowy.

U Biełastoku i biełarusaŭ spatkać možna. Pradmieści Biełastoku jašče nie spalanizawalisia. Wioski kruhom Biełastoku — heta biełaruskija wioski, jak napr. la samaha Biełastoku wioska Piačurki.

Biełastockija biełarusy swaje achwiary niasuć u kaścioł na ŭsie patreby i na katalicki dom, a ŭ kaściele, jak i usiudy, im biełaruskaha ničoha nie dajecca.

Ciapier u henym katalickim domie biełarusy nie pačujuć ani adnaho biełaruskaha słowa. U našaj parachwijalnaj biblijatecy nia znajdzieš biełaruskaj knižki. B.

SUM PA WIERY I BAĆKAŬŠČYNIE.

Bielkiški kala Świra. Prašu, wykarystać u „Chr. Dumcy" heta majo piśmo. Maja siastra wyjechała ŭ Łatwiju na zarabotki. Znachodzicca ŭ wakolicach Strenčy pad Estonskaj hranicaj. Narod tam łatyski, wiery protestanskaj. Zarabotki dobryja, ludzi bahatyja i ŭsio było b dobra, kab nie dalečynia ad kaścioła i baćkaŭščyny. Da katalickaha kaścioła tam bolš jak sto kilometraŭ, dyk dzieła hetaha niama mahčymaści, u niadzielu i świata, bywać na Imšy św., a nawat adbyć spowiedź. Kab swaja wola, dyk byłob inačaj, a tož służba! Jakaja tam tuha pa ŭsim swaim pryrodnym, niachaj pasłužać woś hetyja słowy z piśma majej siastry: „Jak lohkaważać Imšu św. tyja, katoryja majučy blizka kaścioł, na Jaje nie ŭčaščajuć. Jak lohkaważać św. sakramenty: Spowiedź i Komuniju św., mohučy da ich časta prystupać, a nie prystupajuć. Ach, jak-ža darahimi jošć Kaścioł, Imša św. i spowiedź, kali jany jošć daloka, jak-ža ich tady należna aceńwajecca... Kali praz radjo (jakoje jošć u majho haspadara) słuchaju Imšy św, tady nabožna malusia, zaliwajučysia ślazami... kaliž praz toje radjo, pačuju nadawanyja biełaruskija pieśni, prypieŭki „Lawonichu" i inš., dyk tady na hołas płaču, što až uzwarušeńnie pabudžaju ŭ maich haspadaroŭ..." Na heta ja ad siabie dadaju. Jak lohkadumnymi i nierazumnymi jošć tyja, katoryja nia lubiać swajej rodnaj mowy, uważajučy jaje za niedalikatnuju i chamskuju. Niachaj-ža i jany adjeduć u čužyniu, dyk tady moža należna aceniać swaju mowu. Siastra ma ja tak ža da takich naležyła, jak była ŭ chacie, ale čužynia prakanała ab wartaści swajej rodnaj mowy, bo až kali hetak piša: „Usia maja paciecha, kali słuchaju Imšy św. praz radjo, nadawanaj z Ryhi i, jak praz heta-ž radjo, pačuju *rod-*

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRAPALITA
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 1— 2.

Adusiul i ab usim.

ROZNYJA CIKAWAŚCI.

Dwa nowyja araplany dla misijaŭ.

Katalicki Kaścioł karystajecca ŭ misyjnaj swajej pracy sučasnymi srodkami jazdy. U lutym siol. h. Kard. Šulte, arcybiskup Kolonii, paświacić dwa nowyja araplany. Araplany buduć nazwany Piotr i Pawał. Piotr praznačany dla misijaŭ u paŭdzionnaj Afrycy, a Pawał u Nowaj Hwinei.

Hawora 150 mowami.

U Frankfurcie žywie dr. L. H. Schuetz, jaki razumieje 200 mowaŭ, ale hawaryć usimi niamoža.

Zatoje ŭ niamieckim minist. Spr. Zahraničnych znachodzicca tłumač dr. Schultaiss, jaki hawora 150 mowami.

Kabieta z tryma žabami ŭ žywacie.

U Łatwii ŭ wadnym mieście byŭ hetki wypadak. Kabieta Bałkowa skaržyłasia na boli žywata i dakazwała, što tam siadziać až try žywyja žaby. Dochtar, da jakoha jana źwiarnułasia, zajawiŭ jej, što treba zrabić aperacyju. Woś-ža daŭ kabiecie na son, abandažawaŭ žywot i na hetym skončyŭ usiu „aperacyju." A jak kabieta prabudziłasia, dochtar pakazaŭ jej try žaby, byccam z žywata jaje wyniatyja. Baba ŭspakoiłasia i čujecca siańnia susim zdarowaj.

Araplan, što pralataje 400 kilm. na hadzinu.

Kanadyjski inžynier Edhar Ward zbudawaŭ araplan z elektryčnymi motarami, jaki ŭ hadzinu pralataje 400 klm. Hetkuju jaho skorašć śćwierdzili pry pieršych probach.

Sabačaje serca.

U Stanisławawie (Zach. Ukraina) adzin čaławiek mieŭ wiernaha sabaku. Čaławiek toj uziaŭ dy zastreliŭsia. Pa jaho śmierci sabaka štodzień adwiedwaŭ jaho mahiłu. A kali storaž sabaku prahaniaŭ, toj uznoŭ waročaŭsia na mahiłu swajho haspadara. Až urešcie storaž na mahile henaha čaławieka znašoŭ sabaku niažywoha.

---

nuju mowu. Paciecha heta, złučanaja z tuhoj pa Kaściele i Baćkaŭščynie, wyciskaje horkija ślozy z wačej..."

Hetak na čužynie aceńwajecca wartaść swajej Wiery i Baćkaŭščyny. H. Ł.

DOBRAJA UNIJATKA

Chwasty, Biełastockaha paw. M. W. nadta ćwiordaja chwastaŭskaja unijatka. Adna adnym jana žywieć u wioscy Parosły blizka Biełastoku. Jana budzie ŭ wieku hadoŭ z 60. Biednaja ŭdawa. Usiej swajej dušoj jana lubie uniju ŭ Chwastach. Tolki hladzieć i dziwicca, jak M. W. pryhoža molicca ŭ Chwastaŭskaj cerkwie. Takija i hetakija jana bjeć pakłony, padaŭniejšamu składaje da malitwy swaje ruki. Jana prysiahnuła Bohu, što unii ŭ Chwastach nie pakinie až da śmierci. Za swaju haračuju luboŭ da unii M. W. mnoha ciarpić u swajej prawasłaŭnaj wioscy Parosłach. Jak na zabłudnuju awiečku na jaje hladziać prawasłaŭnyja. Jany jej nadta dakučajuć. Ad unii jaje admaŭlajuć, unijaj jaje strašać, uniju jej abrydžajuć. Ale jak stal ćwiordaja M. W. mocna trymajecca unii. Jak dajaduć jej ludzi ŭ Parosłach, to jana da dačok swaich uciakaje. Niejki čas jaje niama ŭ Parosłach, paśla ŭznoŭ źjaŭlajecca jašče krapčejšaj unijatkaj.

Byŭ wialiki fest apošniaj wosieniaj u Chwastach. Na hetym feście byŭ i sam unijacki biskup Čarnecki. Z wusnaŭ henaha biskupa ŭ cerkwie ludzi čuli, što hadoŭ sto tamu kruhom Chwastaŭ šyroka ćwicieła ŭnija. Nam heta samaje ćwierdzić i ćwierdzili dziady i pradziedy našy. Ale prostaja kabiecina M.W., u historyju nie ŭhłyblajecca. Jana žywieć tym, što sama razumiejeć i što bačyć na swaje wočy.

Dajcie nam bolej takich stojkich biełaruskich charaktaraŭ, jak naša M. W. to tady naša unija ŭ Chwastach napeŭna pakrapčeje! Ch.

Z PALITYKI.

Saara za Niamieččynaj.

U minułym miesiacy, jak wiedama, u Saary adbyłosia hałasawańnie, kudy kraj hety choča naležyć. Woś-ža wializarnaja bolščaść nasielnictwa Saary wykazałasia za Niamieččynaj.

Aŭstryja i Kłajpeda.

Wyjhraŭšy sprawu ŭ Saary, niemcy pačynajuć ahitawać, kab prawieści plebiscyt u Aŭstryi i Kłajpedzie. Pawodle ich dumki, hetyja krainy wykažacca takža za Niamieččynaj. Ale tut užo sprawa trudniejšaja: Aŭstryja — heta niezaležnaja dziaržawa, a Kłajpeda — heta čaść takža niezaležnaj Litwy i ŭ abodwych hetych krajoch ab plebiscycie nia moža być i mowy.

Pradaža Mandžuryi čyhunki.

Uschodnia-mandžurskuju čyhunku, balšawiki, da jakoj mieli i jany prawa, pradali Mandžuryi, ci prosta kažučy — Japonii. Wyraśeńnie hetaj sprawy značna naprawić sawiecka-japonskija adnosiny.

Budžet SSSR.

Dziaržaŭny budžet SSSR na hety hod abrachawany na 65 miljardaŭ i 700 miljonaŭ rub. dachodu i na 65 miljardaŭ i 200 miljonaŭ rb. raschodaŭ. Kamisar finansaŭ Hrynko, pradstaŭlajučy Źjezdu Sawietaŭ hety budžet, žaliŭsia na federacyjnyja rospubliki (Biełaruś, Ukraina i inš), što jany drenna płaciać padatki na maskoŭskija sprawy.

Uzrost biezrabоćcia ŭ Polščy.

Pawodle najnawiejšych padličeńniaŭ biezrabotnych u wa ŭsiej Polščy na 2.II siol. h. naličałasia 501.300 čaławiek, heta znača, što za tydzień prybyło biezrabotnych 13,090 čaławiek.

Abisinija burycca.

Francyja z Italijaj, jak wiedajem, zrabila dahawor, padzialiŭšysia absinskimi ziemlami. Z hetaj pryčyny ŭ Abisinii apošnim časam panuje wialikaje niezdawoleńnie, asabliwa spasiarod tych abisincaŭ, jakija rašuča stajać za poŭnaju niezaležnaść i całaść swajho kraju.

Francyja i Anhlija.

Francyja i Anhlija dahawarywajucca. Apošnim časam francuskija ministry: premjer i spraŭ Zahraničnych adwiedali Anhliju i šmat tam hawaryli ab francuska-anhlijskich adnosinach. Jak pišuć hazety, pierahawory hetyja na dobraj darozie.

Indyja nia śpić.

Hazety pišuć, što ŭ Bombaju (Indyja) adbyłosia pasiedžańnie pastajannaj kamisii ahulna-indyjskaha kanhresu, na jakim pastanoŭlena nia prymać učaścia ŭ jubilejnym światkawańni anhlijskaha karala, bo jaho asoba staić na pieraškodzie naležnaha razwoju i swabody Indyi.

13-lećcie panawańnia św. Ajca.

6.II. prypadali 13-yja ŭhodki wybaru św. Ajca Piusa XI, a 12.II tyja-ž uhodki jaho karanacyi. Z hetaj nahody, u wa ŭsich Wilenskich kaściołach, jak i ŭ kaściołach usiaho katalickaha świetu, u hetyja dni było adpiajana ŭračystaje „Te Deum laudamus" (Ciabie Boha chwalim).

Imianiny I. E. Arcybiskupa.

7.II prypadaŭ dzień Imianin I. E. Wilenskaha Arcybiskupa. U hety dzień u wa ŭsich kaściołach Wilni, jak i ŭ kaściołach usiej archidyecezii, było adpiajana „Te Deum".

Pieršy ŭ Wilni „dalokapis."

Heta taki aparat, praz jaki možna pisać na adlehłaść i pisanaje z adlehłaści atrymliwać. U Waršawie napr. niechta na henym aparacie piša, a ŭ Wilni pry pomačy takoha-ž aparatu, pisanaje možna atrymliwać. Hetkim aparatam karystajecca Polsk. Telehr. Ahiencyja ŭ Waršawie dla pierasyłki wiestak u Wilni dla swajho addziełu, jaki niadaŭna pačaŭ takža karystacca „dalokapisam."

Pryrost nasielnictwa.

U minułym miesiacy ŭ Wilni naradziłasia 468, a pamiorła 212.

„KAŁOŚSIE" — nowy biełaruski litaraturna-nawukowy časapis — knižka 1-šaja za 1935 h. wyšła z druku i pradajecca. Cana knižki 1 zał. Padpiska na hod — 4 zał. na paŭhoda — 2 zał. Adras red.: „Kałośsie" — Wilnia, Zawalnaja 1—2.

Paštowaja skrynka.

„Благовѣстнику" i „Ниве": Nr 12 „Chr. Dumki" nia wyšaŭ i zatym wysłać jaho Wam nia možam.

„Місіонару:" Nr. 1 „Chr. D." užo nia majem, a Nr. 12, jak widać z papiaredniaha adkazu, nia wyšaŭ susim.

Ch.: Karystajem.

B.: Atrymali, karystajem.

D r. I. R.: Duža ciešymsia, što Wy nam budziecie akuratna prysyłać swaje rukapisy.

D. B.: Z wieršaŭ nie skarystajem, słabyja. Lepš pišycie ab tym, što ŭ was čuwać.

H. Ł. Jak bačycie, karystajem.

A. K. Na probu „Chr. D." wysyłajem.

B. W. U hetaj sprawie źwiarniciesja da adwakata.

Z. I. Było-b duža dobra, kab wy naładzili pradažu „Chr. D." pad kaściołam.

Na „Bieł. Kat. Wydawiectwa" prysłali: Fr. D. — 3 zał., Ks. J. W.—2,50, Dr. St. Hr.—4, Ks. B. P.—3, Hurtok B.I.H.iK. u Juškoch—3, Ks. dr. I. R. - 5, Ks. P. T. — 2, Ks. I. B.—7, Ajcy Jezuity ŭ Albertynie—3, B. Ł.—6, Ks. I. P.—4, A. Ch. — 1, A. S.—4. (d. b.)

Kutok žartaŭ.

*

— Kali pamior moj muž, dyk i ja nie chaču žyć, pajdu za im!...

— Bojsia Boha! Daj ty jamu supakoj choć u hrobie.

*

— Baču, što tabie niešta dalahaje.

— Tak, bo maja žonka nie hawora sa mnoj užo siem dzion. A wiedaju, što kali jana hniewajecca, dyk nie hawora wosiem dzion. Znača, chutka pačnie hawaryć, dyk ja z hetaj pryčyny i zabiadawaŭsia.

Usich daŭžnikoŭ i nowych padpiščykaŭ „Chryśc. Dumki" prosim słać nam należnaść za časapis na čekawaje konta Ks. A. Stankiewiča ŭ P.K.O. Nr. 145 106, abo nowym sposabam h. zw. „razrachunkowymi pierakazami". — Heta jość sinija blankiety, jakija možna dastawać na kožnaj pošce pa 1 hrašu za štuku. Wyhodnyja jany tym, što pierasyłajučy hetym pierakazam hrošy za hazetu da 15 zł. ničoha nia płacicca za pierasyłku. Dyk karystajcie z henaj paštowaj dahodnaści i prysyłajcie hetymi pierakazami zalehłaści za „Chryścijanskuju Dumku".

Premija.

Chto pryšle da 1.III.1935 h. 3 zał. jak padpisku na ŭwieś 1935 h. na „Chr. Dumku", toj atrymaje darma

„Światuju Historyju Nowaha Zakonu"

KS. W. HADLEŬSKAHA.

Paśpiašyciesia skarystać z akazii!